

Sygn. I C 426/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	st. sekr. sądowy Elżbieta Drozd

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa I. D., M. K., I. K., P. D., R. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki I. D. kwotę 50.000 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29.12.2014r do dnia zapłaty;
- oddala powództwo powódki I. D. w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 30.000 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29.12.2014r do dnia zapłaty;
- oddala powództwo powódki M. K. w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 1.500 zł (słownie : jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem zwrotu połowy uiszczonych kosztów sądowych;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. K. kwotę 30.000 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29.12.2014r do dnia zapłaty;
- oddala powództwo powoda I. K. w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. K. kwotę 1.500 zł (słownie : jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem zwrotu połowy uiszczonych kosztów sądowych;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. D. kwotę 30.000 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29.12.2014r do dnia zapłaty;
- oddala powództwo powoda R. D. w pozostałym zakresie;

11. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. D. kwotę 1.500 zł (słownie : jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem zwrotu połowy uiszczonych kosztów sądowych;
12. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. D. kwotę 30.000 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29.12.2014r do dnia zapłaty;
13. oddala powództwo powoda P. D. w pozostałym zakresie;
14. koszty zastępstwa procesowego stron znosi wzajemnie;
15. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 4.320 zł (słownie: cztery tysiące trzysta dwadzieścia złotych) tytułem części kosztów sądowych i wydatków;
16. nie obciąża powodów wydatkami związanymi z opinią biegłego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 426/14

UZASADNIENIE

Powodowie I. D., M. K., I. K., P. D. i R. D., w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w S.w dniu 29 grudnia 2014 roku domagali się zasądzenia na swoją rzecz od (...) S.A. w W. kwoty odpowiednio;

- a) 100.000 zł dla I. D.,
- b) 60.000zł dla M. K., I. K., P. D. i R. D., każdego z osobna,

z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2013r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jaką doznali w związku ze śmiercią S. D., który dla powódki I. D. był mężem, dla pozostałych powodów ojcem. Nadto powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powodowie wskazali, że pozwany będący ubezpieczycielem sprawcy wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła bliska im osoba ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia. Wypadek ten stanowił brutalne zerwanie więzi łączących żonę z mężem, dzieci z ojcem, i spowodował cierpienia psychiczne oraz ogromny ból, który prawdopodobnie będzie towarzyszył im do końca życia. Niewątpliwie zatem, jak podnosili dalej powodowie, została wyrządzona im krzywda, która uzasadnia żądanie zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 kc w związku z art. 24 i 23 kc. Na poparcie swojego stanowiska, co do możliwości żądania przez najbliższego członka rodziny zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek czynu niedozwolonego, który miał miejsce przed nowelizacją kodeksu cywilnego z 3 sierpnia 2008 roku, powódki przywołały orzeczenia Sądów, w tym uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, (...).

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznał, że na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z kierowcą pojazdu uczestniczącego w kolizji drogowej, w wyniku której śmierć poniósł mąż i ojciec powodów, przyjął na siebie odpowiedzialność gwarancyjną za skutki tego zdarzenia. Jednak w ocenie pozwanego czas jaki upłynął od wypadku pozwolił powodom na pogodzenie się z tą, niewątpliwie trudną i tragiczną dla nich sytuacją. Żądane zatem przez powodów kwoty są zbyt duże i nie odpowiadają dzisiejszym realiom. Pozwany zakwestionował także żądanie odsetkowe, podnosząc, że odsetki ustawowe w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 stycznia 2008r., na terenie Republiki Federalnej Niemiec, na 174 km autostrady (...) M. A. kierujący samochodem ciężarowym marki V. o nr rej. (...) z naczepą wskutek nie niezachowania bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu, najechał na stojący przed nim prawidłowo oświetlony samochód typu bus marki F. (...) o nr rej (...). który zatrzymał się w związku z sytuacją na drodze. W wyniku tego pojazd m-ki F. (...) został przemieszczony do przodu i po uderzeniu w przyczepę dołączoną do samochodu dostawczego m-ki M. (...) nr rej. (...) uderzył w tył przyczepy dołączonej do samochodu ciężarowego m-ki S. stojącego na prawym pasie drogi w wyniku czego, pasażer samochodu m-ki F. (...) nr rej. (...) S. D. doznał złamania kręgosłupa w odcinku piersiowym, pęknięcia i złamania kości miednicy, zespołu złamań kości czaszki z obrażeniami tętnic mózgowych i mózgowia oraz licznych urazów wewnętrzny ponosząc śmierć na miejscu zdarzenia. Kierujący pojazdem marki V. o nr rej. (...) - M. A., został uznany za sprawcę wypadku i winnym popełnienia czynu opisanego w art. 177 § 2 k.k. i wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 lipca 2011r. wydanym w sprawie (...) prawomocnie skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszanej na okres próby 8 lat.

Bezsporne – nadto prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w S. IV Wydział Karny z dnia 12.07.2011r., sygn. akt (...)k.38.

I. D. i S. D. w dacie gdy doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia byli małżeństwem z 38 letnim stażem. Małżonkowie mieszkali w jednym domu wraz z synem R. i jego żoną, zajmując oddzielne kondygnacje. Zmarły był głową rodziny i głównie to on troszczył się o zapewnienie bytu swojej rodzinie. Źródłem utrzymania małżonków były dochody z jego pracy, którą od wielu lat podejmował za granicą, wyjeżdżając na okres miesiąca i wracał do domu na dwa tygodnie. Powódka I. D. zajmowała się prowadzeniem domu, a wcześniej również wychowaniem dzieci. Małżonkowie byli ze sobą związani, tworzyli dobrze funkcjonującą rodzinę, mieli wspólne plany i marzenia, które sukcesywnie i w miarę możliwości finansowych realizowali. O śmierci męża powódka dowiedziała się telefonicznie od synów którzy pojechali na miejsce zdarzenia w celu identyfikacji ofiar wypadku, o którym wcześniej rodzina została powiadomiona przez policję. Powódka nie mogła uwierzyć w to, co się stało, była w szoku. W najtrudniejszym okresie po śmierci męża wspierała ją rodzina. Zażywała leki uspokajające. Do dnia dzisiejszego nie pogodziła się z odejściem męża, i pomimo tego, że od wypadku minęło 7 lat nadal ciężko jest jej w trakcie świąt, a szczególnie najtrudniejsza jest Wigilia. Regularnie odwiedza grób męża.

Powódka M. K. była córką zmarłego i najmłodszym jego dzieckiem. W dacie wypadku miała 26 lat. Od 2001r. mieszkała poza domem rodzinnym, tworząc własną rodzinę, utrzymywała jednak codzienny kontakt z rodzicami z uwagi na fakt zamieszkiwania w tej samej miejscowości, z ojcem wtedy kiedy po okresie pobytu za granicą przyjeżdżał na kilkanaście dni do kraju. O śmierci ojca dowiedziała się od członków rodziny w takich samych okolicznościach jak matka. W pierwszym okresie powypadkowym powódka skupiła się na wsparciu udzielanym swojej matce i organizacji pogrzebu. Bardzo przeżyła śmierć ojca. Nie korzystała jednak z pomocy psychiatrycznej ani pomocy psychologicznej. W stanach przygnębienia i smutku zażywała leki uspokajające wskazane przez lekarza rodzinnego. Ból i pustka towarzyszą powódce do dnia dzisiejszego.

Powód I. K. nie był biologicznym dzieckiem zmarłego, traktował go jednak jak ojca, bowiem wychowywał on go od pierwszych miesięcy jego życia. W dacie wypadku miał 39 lat, z domu rodzinnego w związku z złożeniem własnej rodziny wyprowadził się w wieku 21 lat. Utrzymywała jednak kontakt z rodzicami z uwagi na fakt zamieszkiwania w tej samej miejscowości. Najczęściej do spotkań z ojcem wtedy kiedy akurat był w kraju dochodziło w weekendy z uwagi na obowiązki zawodowe, które wykluczały codzienne wizyty. Dla powoda zmarły ojciec był autorytetem, wspólnie z nim zaczynał swoją pracę w branży budowlanej. Łączyły go z nim silne relacje uczuciowe. Po otrzymaniu informacji o wypadku, udał się do domu rodzinnego, żeby wspólnie się wspierając, oczekiwać na dalsze informacje. To on wspólnie z drugim bratem i szwagrem pojechał zidentyfikować zwłoki ojca i zorganizować ich transport do kraju. Nie korzystał z pomocy psychiatrycznej ani pomocy psychologicznej. Obecnie również takiej pomocy nie potrzebuje.

Powód P. D. w dacie wypadku miał 37 lat, był starszym synem zmarłego. Z domu rodzinnego w związku z złożeniem własnej rodziny wyprowadził się w wieku 21 lat. Utrzymywała jednak kontakt z rodzicami z uwagi na fakt zamieszkiwania w tej samej miejscowości. Powód pozostawał z ojcem w bardzo bliskich i zażytych relacjach. Przez wiele lat wspólnie z ojcem wyjeżdżał do pracy do N.. Ojciec był dla niego autorytetem, osobą która scalała rodzinę. Po

śmierci ojca nie korzystał z pomocy lekarzy specjalistów, nie sądził, aby było to potrzebne. Na co dzień funkcjonował normalnie.

Powód R. D. w chwili śmierci ojca miał 35 lat. Jako jedyny z rodzeństwa mieszkał wspólnie z rodzicami w tym samym domu. Miał wprowadzić plany wybudowania własnego domu, ale ostatecznie sprawy finansowe nie pozwoliły mu na realizację swoich zamierzeń. Trudno było mu pogodzić się ze śmiercią ojca. Identyfikacji zwłok w kostnicy było dla niego traumatycznym zdarzeniem. Powód przez wiele miesięcy po śmierci ojca cierpiał na bezsenność, stał się nerwowy i impulsywny w kontaktach interpersonalnych. Pomimo upływu 7 lat od wypadku powód nadal odczuwa ból i pustkę po stracie ojca. Nie korzystał z pomocy psychiatrycznej ani pomocy psychologicznej. Obecnie również takiej pomocy nie potrzebuje.

Dowód: zeznania świadków P. K. k. 240, M. D. k. 240v, opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii A. W. k. 250-258, zeznania strony powodowej k.236-240 w zw. z k. 287.

Pismem z dnia 3 grudnia 2008r. powodowie I. D., R. D. i M. K. wystąpili do pozwanego o wypłatę na ich rzecz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (na podstawie art. 446 § 3 k.c.) oraz zwrot kosztów pogrzebu, Pozwany przyznał na rzecz I. D. kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania oraz łącznie na jej rzecz i M. K. kwotę 7.303 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. W pozostałym zakresie pozwany odmówił zapłaty.

Bezsporne – nadto pismo powodów z dnia 3.12.2008r. k.55, i pozwanego z dnia 3.01.2009r. k.58.

Pismem z dnia 8 października 2013r. powodowie wystąpili do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią S. D., w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. Pozwany pismem z dnia 28 października 2013r. odmówił wypłaty świadczenia wskazując, że brak jest normy prawnej, w oparciu o którą powodowie mogliby skutecznie dochodzić roszczenia związanego z zadośćuczynieniem za śmierć S. D..

Bezsporne – nadto pismo powodów z dnia 8.10.2013r. k.69, i pozwanego z dnia 28.10.2013r. k.74.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Powodowie źródło swojej krzywdy upatrywali w śmierci ich odpowiednio męża i ojca będącej następstwem wypadku, którego sprawcą był M. A. ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W.. Przebieg tego zdarzenia nie stanowił przedmiotu sporu. Wskazać też należy, że fakt popełnienia przestępstwa przez M. A. stwierdzony został prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 lipca 2011r. sygn. (...), a ustaleniem tym Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę jest związany. Tym samym M. A. jest sprawcą również czynu niedozwolonego na gruncie prawa cywilnego.

Pozwany Ubezpieczyciel nie kwestionował zaś faktu, że odpowiada z tytułu umowy ubezpieczenia za czyny posiadacza pojazdu mechanicznego.

Odnosząc się do kwestii możliwości dochodzenia przez członka rodziny zadośćuczynienia za krzywdy wynikłe ze śmierci osoby najbliższej będącej skutkiem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, mającej miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc, zważyć należy, iż nie budziło wątpliwości stron ani sądu, że skoro śmierć S. D. nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to najbliższymi członkami rodziny zmarłego, czyli powodom nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc, albowiem przepis ten wówczas jeszcze nie obowiązywał.

Problemem tym zajmował się Sąd Najwyższy, jednoznacznie stwierdzając w uchwale z dnia 22 października 2010 roku podjętej w sprawie (...), że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24§1 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed

dniem 3 sierpnia 2008 roku. Stanowisko to powtórzone zostało w kolejnej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku podjętej w sprawie (...). Pogląd ten, Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę podziela.

Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony, na podstawie art. 448 kc może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a co za tym idzie, że doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek jest następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną, jest już w judykaturze utrwalony. Tytułem przykładu wskazać chociażby należy wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 roku, (...), z dnia 14 stycznia 2010 roku, (...), z dnia 10 listopada 2010 roku, (...). Nie można w tym zakresie pominąć argumentów systemowych. Życie rodzinne obejmuje istnienie różnego rodzaju więzi. Skoro dobro rodziny jest dobrem podlegającym ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), wymienione jest także w art. 23 kro, a więź rodzinna odgrywa w tym zakresie niezaprzecalnie doniosłą rolę, zatem przyjąć należy, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny.

Skoro więc więzi rodzinne są dobrem osobistym, to brak jest uzasadnienia dla wyłączenia ich z ochrony prawnej i w konsekwencji do pozbawienia osób, których to dobro zostało naruszone, uprawnienia do dochodzenia i uzyskania zadośćuczynienia.

Nie negując więc, że prawo do więzi rodzinnych stanowi dobro osobiste członków rodziny wskazać jednocześnie należy, że w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę przewidzianą dla dóbr osobistych. Za dobra osobiste mogą być uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Innymi słowy ochrona dobra osobistego jakim są więzi istniejące pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, przysługuje wtedy, gdy te więzi nie są abstrakcyjne i zostaną naruszone przez pozbawienie życia lub zdrowia. Stanowisko to znajduje oparcie w orzecznictwie. W uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku (...), Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy.

Powyższe rozważania są o tyle istotne, że zdaniem orzekającego w niniejszej sprawie Sądu, zasądzenie na rzecz powoda odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 kc, uzależnione było od wykazania istnienia faktycznych, silnych emocjonalnych więzi pomiędzy zmarłym S. D. a wszystkimi powodami i realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek jego śmierci. Uwzględniając fakt, że kwestie związane z odczuwaniem bólu po stracie bliskiej osoby są determinowane nie tylko szeroko rozumianą intensywnością relacji międzyludzkich, ale również indywidualnymi dla danej osoby właściwościami natury psychicznej, uznać należy, że określenie rozmiaru doznanej krzywdy odbywać się musi odrębnie dla każdego z pokrzywdzonych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd oceniając zasadność zgłoszonych przez powodów roszczeń indywidualnie brał pod uwagę sytuację każdego z nich.

Dla oceny zasadności zgłaszanych przez powodów roszczeń Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa na okoliczności związane z charakterem i zakresem przeżyć emocjonalnych, zaburzeń psychicznych oraz traumy której doznali po śmierci odpowiednio ich męża i ojca. Analiza treści sporządzonej opinii wskazuje, że tragiczna i nagła śmierć niewątpliwie wpłynęła na funkcjonowanie całego systemu rodzinnego, który musiał się zreorganizować by uzyskać poprzednią równowagę. Związek emocjonalny pomiędzy każdym z powodów a zmarłym S. D. był związkiem silnym i opartym na znacznej bliskości emocjonalnej. Niewątpliwie jak podkreślała to biegła, śmierć męża i ojca wpłynęła na zmianę sposobu życia powodów, jednak w dalszym ciągu funkcjonują oni w prawidłowy sposób, wypełniając wiele ról społecznych, nie można zatem mówić o doświadczeniu traumy a jedynie o sytuacji trudnej z punktu widzenia psychologicznego. Śmierć S. D. nie miała wpływu na więzi rodzinne powodów, które już przed jego śmiercią były

bliskie. W płaszczyźnie społecznej i rodzinnej powodowie funkcjonują prawidłowo, wyjątek stanowi ograniczenie funkcjonowania społecznego u powódki I. D.. W ocenie biegłej sądowej w rozpoznawanej sprawie bez wątpienia najwięcej cierpień psychicznych w związku ze śmiercią S. D. doznała jego żona, która tworzyła z nim związek małżeński przez ponad 38 lat i wspólnie wychowała czwórkę dzieci. Nie mniej również dla dzieci śmierć ojca, która zawsze stanowi sytuację trudną, nie była emocjonalnie obojętna, nie wpłynęła jednak znacząco na ich funkcjonowanie, tym samym, nie spowodowała istotnego i trwałego pogorszenia ich stanu psychicznego. Charakter i zakres przeżyć emocjonalnych, których doświadczyli powodowie po śmierci S. D. mieścił się w granicach normalnego przeżywania żałoby, która u każdego z powodów przebiegała w sposób charakterystyczny dla tego procesu i mieściła się w czterech opisywanych w literaturze etapach: szok i otępienie, tęsknota i żal, dezorganizacja i rozpacz, reorganizacja życia. Po etapach tych, które niekiedy przebiegają w innej kolejności lub brak jednego z nich, następuje powrót do normalnego funkcjonowania. Przeżycia powodów mieszczą się w granicach tzw. fizjologicznej reakcji na śmierć bliskiej osoby.

Sąd Apelacyjny w Ł., w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r. w sprawie (...), wskazał, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Pomimo że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ze swej istoty ma charakter niewymierny, przepis art. 448 kc wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc Sąd w granicach przyznanej mu swobody sędziowskiej. Przy określaniu wysokości zasądzonego roszczenia praktyka orzecznicza podkreśla konieczność rozważenia indywidualnych, szczególnych okoliczności konkretnego przypadku i kierowania się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia. Podkreśla się przy tym, że najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny.

Nie negując zatem, że nagła śmierć S. D. stanowiła dla jego żony i dzieci wstrząs i była bolesna, to jednak nie można pominąć faktu, iż od tego tragicznego zdarzenia minęło już 7 lat. W kontekście powyższego, poza twierdzeniami samych powodów brak jest dowodów na rzecz tezy, by sytuacja związana z nagłą śmiercią ich męża i ojca w sposób istotny zakłóciła funkcjonowanie każdego z powodów, i miała wpływ na ich obecną aktywność życiową. Zważyć należy, że właściwych sferze osobistej człowieka uczuć i emocji nie sposób wymierzyć, tymczasem w sprawach o zadośćuczynienie sądy stają przed koniecznością ich swoistej obiektywizacji "wyceny" w pieniądzu. Jest oczywistym, że zasądzone zadośćuczynienie nie umniejsza negatywnych przeżyć, stanowiąc tylko jedyną możliwą formę rekompensaty doznanej krzywdy.

Zdaniem Sądu wnioski z opinii biegłego psychologa dotyczące wskazanych powodów w szerszym zakresie przywołane w stanie faktycznym uzasadnienia, pozwalają przyjąć, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powódki I. D. jest kwota 50.000zł, a dla pozostałych powodów kwota po 30.000zł na rzecz każdego z nich. Dodać jeszcze należy, iż ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać Sądowi jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powodów krzywdę w zakresie jakim przekraczało zasądzone kwoty z tego tytułu (wraz z odsetkami) jako wygórowane.

Na podstawie art. 481 kc w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów ustawowe odsetki. Jako datę początkową, od której biegą odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd przyjął datę wniesienia pozwu.

Na przestrzeni ostatnich lat judykatura szeroko zajmowała się tematyką wymagalności roszczeń odszkodowawczych. Odnośnie do tego zagadnienia w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są trzy stanowiska. Według pierwszego z nich, zobowiązany do naprawienia szkody popada w opóźnienie, ze skutkami wynikającymi z art. 481 § 1 k.c., od dnia wezwania go przez poszkodowanego do zapłaty odszkodowania bez względu na to z jakiej daty ceny są

podstawą ustalenia wysokości odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., (...), Mon. Prawn. z 2004 r., nr 16, str. 726). Uzasadnieniem takiego stanowiska jest przyjęcie, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku co jest nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika. Według drugiego, dominującego zapatrywania, jeżeli wysokość odszkodowania jest ustalona na podstawie cen z daty wyrokowania albo innej daty, to również od tych dat należą się wierzycielowi odsetki (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 1994 r., (...), OSNC z 1994 r., nr 7-8, poz. 155 oraz z dnia 6 września 1994 r., (...), OSNC z 1995 r., nr 2, poz. 26, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2000 r., (...), OSNC z 2000 r., nr 9, poz. 158, z dnia 27 marca 2001 r., (...), Lex nr 52405, z dnia 8 maja 2003 r., (...) Lex nr 121712, z dnia 21 listopada 2003 r., (...), Lex nr 479364, z dnia 4 lutego 2005 r., (...), Lex nr 284141 oraz z dnia 9 maja 2008 r., (...), Lex nr 424385). Od daty, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości odszkodowania - zasadniczo od chwili wyrokowania przez sąd - staje się wymagalne odszkodowanie i z tą też chwilą dłużnik popada w stan opóźnienia w jego zapłacie. Uzasadnieniem tego stanowiska jest to, że wyrok ustalający odszkodowanie według cen z chwili wyrokowania bądź innej daty, ma charakter kształtujący. W konsekwencji dopiero od chwili określenia wysokości odszkodowania przez sąd możliwe jest obarczenie dłużnika negatywnymi skutkami prawnymi wynikającymi z art. 481 § 1 k.c. za spełnienie tak określonego świadczenia z opóźnieniem. Data wymagalności roszczenia odszkodowawczego nie jest tożsama z datą popadnięcia dłużnika w stan opóźnienia w zapłacie odszkodowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., (...)). Ponadto zachodzi zbieżność funkcji kompensacyjnej - wynikającej z art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. - której celem jest zapewnienie poszkodowanemu pełnego odszkodowania poprzez waloryzację jego wysokości, co powinno zapewnić poszkodowanemu naprawienie w pełni doznanej szkody. Zasądzenie odszkodowania wraz z odsetkami za czas opóźnienia nie może powodować wzbogacenia się poszkodowanego kosztem osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody, do czego mogłoby dojść gdyby poszkodowany otrzymał nie tylko odszkodowanie wyrównujące mu doznaną szkodę, ale również dodatkową korzyść w postaci wysokich odsetek ustawowych. Według trzeciego stanowiska, w rozważanym wypadku zachodzi konieczność zastosowania mechanizmu korygującego. Ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty wyrokowania nie może bowiem pozbawić poszkodowanego ani odsetek ustawowych od daty wymagalności odszkodowania wyrażonego sumą pieniężną ustaloną według cen z tej daty, ani odsetek ustawowych od przyznanego odszkodowania od daty jego zasądzenia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., (...), OSNC z 1998 r., nr 9, poz. 133). W konsekwencji - jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., (...) (Lex nr 82271) - w przypadku dochodzenia przez poszkodowanego odszkodowania za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym należy wyróżnić trzy terminy: datę wymagalności roszczenia (art. 455 k.c.), datę właściwą dla ustalenia wysokości odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) oraz datę, od której należą się wierzycielowi odsetki (art. 481 § 1 k.c.). (podr. uzasadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie (...)).

W celu dokonania wyboru jednego z powyższych stanowisk konieczne są uwagi dotyczące regulacji art. 362 § 2 k.c. „...Przepis ten zawiera unormowanie, które chroni poszkodowanego przed skutkami spadku siły nabywczej pieniądza, wobec niestosowania do odszkodowań mechanizmu waloryzacji świadczeń pieniężnych (por. komentarz do art. 358¹). Natomiast wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie od dłużnika, który nie świadczył w terminie odszkodowania pieniężnego określonego na podstawie art. 363 § 2 k.c. Przepis art. 363 § 2 k.c. stanowi, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Reguła ta zmierza do urzeczywistnienia funkcji kompensacyjnej odszkodowania, gdyż zapewnia poszkodowanemu środki pieniężne w zakresie umożliwiającym nabycie dóbr lub usług, niezbędnych do naprawienia doznanego uszczerbku. Tej regule w postępowaniu procesowym odpowiada norma określona w art. 316 § 1 k.p.c., nakazująca sądowi wyrokować, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Komentowany przepis dopuszcza jednak możliwość określenia wielkości odszkodowania według cen z innej chwili niż data ustalania odszkodowania, jeżeli wymagają tego szczególne okoliczności. Owe szczególne okoliczności mogą przemawiać za określeniem

odszkodowania z uwzględnieniem cen z daty wyrządzenia szkody lub cen późniejszych, ale wcześniejszych niż z chwili ustalania odszkodowania...” (Adam Olejniczak Komentarz do art.363 Kodeksu cywilnego).

Skoro przepis art. 362 § 2 k.c. miał za zadanie zrekompensowanie uprawnionemu spadku siły nabywczej środków pieniężnych, to w obecnej sytuacji ekonomicznej jego rola straciła na znaczeniu. Z drugiej natomiast strony, w przypadku stosowania reguły zaproponowanej przez ustawodawcę w tym przepisie, postawa zobowiązanego negującego chociażby wysokość żądanego odszkodowania, powodująca tym samym przedłużenie czasu trwania procesu, pozbawiłaby uprawnionego możliwości korzystania ze środków pieniężnych, prowadząc w istocie do umorzenia należności odsetkowych.

Z tych właśnie powodów, Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności wymagające przyjęcie innej daty niż chwila wyrokowania. Jednakże nie podzielił argumentacji pełnomocnika powodów zawartej w pozwie dotyczącej zasądzenia odsetek od dnia wydania przez pozwanego decyzji o odmowie przyznaniu powodom zadośćuczynienia.

O kosztach procesu powodów M. K., I. K. i R. D. Sąd orzekł w punkcie 5,8,11 wyroku na podstawie art.100 i art.108 k.p.c. zasądzając na ich rzecz od pozwanego zwrot połowy kwoty uiszczonej tytułem opłaty od pozwu.

Z uwagi na to, że powodowie wygrali proces w 50%, Sąd koszty zastępstwa procesowego stron zniósł wzajemnie.

Nieuiszczonymi kosztami sądowymi od uiszczenia których powódka I. D. i P. D. byli zwolnieni, Sąd obciążył pozwanego w części, w jakiej przegrał sprawę odpowiednio - wpis 2.500 zł i 1.500 zł, oraz kosztami wynagrodzenia biegłego w wysokości 320 zł, (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Na oryginale właściwy podpis.